TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY

Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelarja przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik V | Bydgoszcz, dnia 30 grudnia 1934 | Numer 52

Naszym kochanym Parafjanom przesyłamy najszczersze życzenia szczęśliwego i błogosławionego Nowego Roku

ks. Mieczysław Skonieczny
proboszcz
ks. Heljodor Spychalski
ks. Tadeusz Borzych
ks. Jan Mańkowski

Noworoczne myśli.

Nowy Rok... Jest to nowy odcinek czasu przed nami będącej najbliższej przyszłości: Nowy dzień w szkole życia... Rok za rokiem idzie, czas ucieka i żadna chwilka nie wraca — i ta fala czasu unosi wszystko dalej i dalej...

Szczęśliwego Nowego Roku — życzymy swoim najbliższym, krewnym, przyjaciołom i znajomym. Składamy sobie te życzenia nawzajem i — czy przeszłość i chwila obecna jest taka czy inna — zwykle spodziewamy się od nowego roku, że będzie lepszy niż stary!

Tak, to jest zwykłe nastawienie myśli ludzkiej wobec przyszłości. My jednak w duchu i w prawdzie Chrystusowej religji gruntowniej musimy wszystko ujmować i w imię naszej wiary świętej przepajać mamy myślą Bożą całe nasze ustosunkowanie się do bezpowrotnego biegu czasu i do wszystkich spraw, które myślą naszą obejmujemy.

Kościół ustawicznie nam to poddaje i ułatwia. Chociaż rok kościelny zaczyna się właściwie przed Bożem Narodzeniem (z I niedzielą adwentu), niemniej jednak noworoczna uroczystość stanowi jakby uwydatnienie naszego związku z Chrystusem, bo rozpoczyna się ten związek uznaniem i czcią Jego Imienia.

Jesteśmy chrześcijanami... Ten nasz tytuł nie pochodzi od słowa chrzest, ale od Imienia Zbawiciela naszego: Chrystus. Nie to więc stanowi istotną naszą wartość wobec Boga, żeśmy ochrzczeni — choć to znak i jakby dowód osobisty, nieodzowny dla wyznawcy Ewangelji, ale ta wartość zależy od tego, czy postępujemy według wskazań naszego Pana, Jezusa Chrystusa.

Składamy sobie życzenia z okazji Nowego Roku. I słuszną jest rzeczą, by je sobie ludzie serdecznie składali... My chrześcijanie czynimy to z tem większą serdecznością, bo w imię Chrystusa łączy nas tem ściślejsza miłość i wspólnota. Ale my też wychodzimy z temi życzeniami poza podwórka osobiste i życzliwością serdeczną obejmujemy wszystkich bliźnich w Chrystusie! Nasze pragnienia i nadzieje idą w kierunku dobra powszechnego wiernych współbraci, dobra Kościoła katolickiego t. j. wszystkich ludzi Chrystusa wyznających!

Nie wolno jednak zapominać, że te życzenia, nadzieje i pragnienia tem skuteczniejsze, lepsze i szersze znajdą spełnienie, im bardziej życie jednostek, rodzin i narodu będzie owiane duchem miłości, im lepszymi będziemy chrześcijanami!

Dlatego też wśród tych myśli noworocznych należy nam też szczególnie zrobić egzamin sumienia katolickiego i powziąć postanowienia względem Akcji Katolickiej. Tak jest: Akcja Katolicka — to jedna z głównych a nawet naczelne postanowienie noworoczne! Szczególnie mężowie katoliccy winni stanąć zwarcie w szeregach Akcji Kat. Musimy pamiętać, aby możliwie najskuteczniejszą była ta działalność katolicka, do jakiej jesteśmy zobowiązani i we własnem kółku i w parafji i wogóle w każdej dziedzinie.

Za rok stary złożywszy dzięki Najwyższemu, z wiarą i otuchą w sercu witajmy nowy, wpatrzeni zawsze w zwycięski sztandar Chrystusowej Ewangelji!

Myśli liturgiczne.

Następna część Mszy św. nazywa się ofiarowaniem. Ofiarowanie obejmuje ofiarowanie chleba, przygotowanie wina z wodą, ofiarowaniem wina w kielichu, umycie rąk, „Orate, fratres" i sekrety.

Dla wyobrażenia połączenia natury ludzkiej z Boską w osobie Pana Jezusa i tej wody, która wypłynęła z Jego boku na krzyżu, kapłan wlewa odrobinę wody do wina, które ma konsekrować. Kapłan umywa ręce dla okazania, z jak wielką czystością należy zbliżać się do tych świętych tajemnic i czyni to z boku ołtarza, gdyż jest to czynność zwyczajna i akt pokory.

Kalendarzyk liturgiczny.

Niedziela, 30. 12. wśród oktawy Bożego Narodzenia.

Msza — pierwotnie w niedzielę po oktawie Boż. Nar. zawiera trzy motywy: 1. Narodzenie Chrystusa; 2. już przepowiednia cierpień i 3. mamy dziś zwykłą niedzielę przypominającą nam Wielkanoc. Introit jest pełen nastroju: oto stajemy w nocy przy żłóbku, a gdy na świecie cisza wielka powstała, wtedy Syn Boży zstąpił do nas. To zejście ku nam Króla niebieskiego opisuje liturgja słowy psalmu 92, który dziś

śpiewa Kościół w introicie, przy ofertorjum i podczas Komunji: („Pan jest Królem i obleczon jest w wspaniałe szaty; mocą odzian jest“). Lekcja łączy Wielkanoc z Bożem Narodzeniem. Oto dziećmi Bożemi jesteśmy, Chrystus wykupił nas z niewoli, dał nam w serca zdolność i skłonność, byśmy do Boga wołali: Abba, Ojcze! Ewangelja przenosi nas w 40-ty dzień po Bożem Narodzeniu, wspomina o śmierci, o wrogach i zwolennikach Jezusowych.

Poniedziałek, 31. 12. **Św. Sylwestra papieża.**

Św. Sylwester był papieżem po św. Melchiadesie, rządził Kościołem od 314—335. Za niego Kościół wyszedł z katakumb i zaczynał rozwijać działalność misyjną, apologetyczną, teologiczną i literacką. Sylwester był przyjacielem cesarza Konstantyna W., on także zatwierdza sobór nicejski (325).

Msza ma teksty zebrane z różnych Mszy wspólnych, dla innych świętych ułożone. Introit wskazuje nam na Sylwestra w orszaku kapłanów. Lekcja jest kazaniem św. Sylwestra, do nas skierowanem. W ewangelji obraz czuwającego z pochodnią biskupa. W obu czytaniach podkreślony jest moment eschatologiczny; mowa jest o Przyjściu Pana. Liturgja nie obchodzi zakończenia roku cywilnego: ona celebruje tajemnice Boże nieustannie; tkwi po części w wieczności, choć w doczesnych warunkach bywa sprawowana. Nic się w niej nie kończy, raczej się zaczyna tu na ziemi, aby potem trwać na wieki.

Wtorek, 1. 1. 1935. **Obrzezanie Pana Jezusa Chrystusa, Oktawa Bożego Narodzenia i Nowy Rok 1935.**

Msza św. zbudowana z takich części, które już w Boże Narodzenie były (Lekcja, Cummunio, Postcommunio). Dwa obrazy nad nią można zawiesić: jeden z małym Jezusem w kolebce, co już krew przelał przy nadaniu mu imienia, a drugi z Krzyżem, na którym dopełni się ofiara dziś zaczęta. Ta dzisiejsza ofiara jest jako poranna, jako pierwsze przelanie krwi za okup świata, tamta będzie uwieńczeniem, będzie właściwą ofiarą wieczorną. Święto dzisiejsze jest świętem odkupienia (lekcja) „Samego siebie wydał za nas“.

Środa, 2. 1. **Najświętszego Imienia Jezus.**

Msza ma systematycznie powybierane czytania i śpiewy, celem uczczenia i uwielbienia Najśw. Imienia Jezus. „Albowiem nie jest pod niebem żadne inne imię dane ludziom, w którembyśmy byli zbawieni“ (lekcja).

Zbawiciel ma różne imiona, z tych dwa najczęściej wymawiamy: — Jezus Chrystus. Między jednem i drugiem Pomazaniec, Mesjasz, Wykupiciel, i to nie jest właściwe imię, ale nazwa urzędowa. Stąd Paweł z wyszczególnieniem posługuje się nazwą „Chrystus“. Zaś „Jezus“ jest osobistem własnem imieniem Zbawiciela. Liturgja zwłaszcza stara używa tylko nazwy „Chrystus“, zaś nowsza, subjektywna pobożność lubuje się w nazywaniu Zbawiciela Jezusem.

Czwartek, 3. 1. **Oktawa Św. Jana apostoła i ewangelisty.**

Msza jak 27 grudnia, w niej widzimy Jana już nie w orszaku Świętych zdążających do żłóbka, ale jako ewangelistę. Dziś patrzymy na św. Jana jako na nauczyciela. On zostawił nam obraz Chrystusa, który jest własnością liturgji: Chrystus-Bóg-Człowiek. Inni trzej ewangeliści chodzą po ziemi i opisują Chrystusa jako człowieka. Jan wzniósł się do samego nieba i bóstwo Jezusa opisał.

Liturgja prawie codziennie ukazuje nam Chrystusa w trzech obrazach, jakie św. Jan naszkicował: jako „Słowo“ (Logos), jako Baranka i jako Króla. Prawie codziennie na końcu Mszy odmawiamy wstęp do ewangelji św. Jana a w nim niezwykłe prawdy o Chrystusie i wkońcu zdanie: „A słowo stało się ciałem“. Codzień w Gloria śpiewa Kościół „Agnus Dei“, to nazwa Chrystusa, którą uczeń miłości odziedziczył po swym pierwszym mistrzu, Janie Cchrzcicielu. Królewski obraz Chrystusa np. w scenie przed Piłatem i w Apokalipsie; samo zakończenie modlitw (qui vivit et regnat) pochodzi od Jana.

Piątek, 4. 1. **Oktawa Św. Św. Niewiniątek.**

Msza (jak 28 grudnia), to obraz wspaniałego mysterjum. Baranek Boży, na ołtarzu leży zabity, a przy nim 144.000 czystych dusz.

Sobota, 5. 1. **Wigilja Epifanji czyli Objawienia Pańskiego, Trzech Króli.**

Msza jednak nawiązuje i zastępuje nabożeństwo niedzieli po oktawie Bożego Narodzenia, stąd wigilja niema pokutnego charakteru. Ewangelja mówi o powrocie św. Rodziny z Egiptu.

W dzisiejszym formularzu można wyśledzić, jak duch zachodnio-rzymski nawet w liturgji zostawił głębokie piętno: raczej obchód historyczny, raczej nauczanie i krótkość w modłach. Jak wielka różnica między dzisiejszą mszą a jutrzejszą jutrznią i mszą.

Nasze kolędy i jasełka.

Zwyczaj jasełek czyli szopki sięga trzynastego wieku. Pierwszy św. Franciszek Seraficki wystawił jasełka, aby odświeżyć pamięć narodzin Dzieciątka Jezus i wzbudzić nabożnego ducha w swej okolicy we Włoszech.

Myśl św. Franciszka przetrwała wieki, wniknęła w dusze ludzkości, rozszerzyła się po całym świecie.

Z zakonem franciszkańskim przyszła do Polski i tu głęboko zapuściła korzenie. Naród całą duszą przylgnął do ubogiego żłóbka, przed którym mógł wyśpiewać, czem serce jego wezbrało. Z biegiem czasu wysnuł całą przędzę kolend od najtkliwszych do wesołych wreszcie, brzmiących nutą bólu i żalu nad narodową niedolą.

Widowiska jasełek odbywały się początkowo po kościołach.

Dopiero gdy wyrodziły się zbyt świeckie i rubaszne, usunięto je z świątyń Pańskich. W Wielkopolsce przeciw nadużyciom takim wystąpił surowo synod gnieźnieński w 1602 roku. Widowiska jasełek bywały ongi uroczystem świętem, w którem cały naród brał udział, od najbiedniejszych do zamożniejszych i koronowanych. Błogosławiona Kinga, królowa polska, własnoręcznie szyła ubiory z drogocennych materji czerpanych z skrzyń królewskich, i stroiła kosztowne jasełka przeznaczone do katedry wawelskiej.

Lecz do szopki garnął się przedewszystkiem lud ujęty za serce narodzeniem Króla królów w mizernej stajence, w ubóstwie i chłodzie, którego sam nieraz doznawał. Z ust ludu wypłynęły te prześliczne nasze kolendy pełne szczerości, uwielbienia i prostoty. Śpiewają w nich „hej kolenda, kolenda“ Bartki i Stachy co sił i mocy, klęcząc u stóp Dzieciątka zesłanego na świat w uroczystą noc Bożego Narodzenia. Wiadomo przecież: „Przy żłóbku Pana, nie obaczysz tam Niemca, ani Francuza, jeno Macieja, Kubę, Stacha, Jana“. Przecież:

„By nie śnieg, co drogi zagrodził,
Chyrstus Pan byłby w Polsce się urodził!

Tak rozumuje w kolendach gorące serce ludu polskiego i przenosi Betleem na ziemię polską. Przejęte miłością ku Najświętszemu Dzieciątku wnioskuje, że na własnej ziemi lepiej je uczcić, że w takiej śniegiem okrytej wiosce polskiej szczerzej dary mu swe złoży.

Kolend czyli kantyczek posiadamy niesłychane bogactwo. Najstarszy zbiór kolend pod tytułem: „Poczynają się pieśni nabożne czasu Narodzenia Dzieciątka najmilszego“, pochodzi z 1551 roku. Znajduje się w nim kolenda „Anioł pasterzom mówił“, najstarsza bodaj z kolend naszych.

Nie wiadomo, kto te najstarsze i najpierwsze kolendy ułożył. Później nie było, i można powiedzieć, niema poety, któryby pod wrażeniem nocy Bożego Narodzenia nie napisał kolendy. Wszystkie one głoszą narodzenie Chrystusa Pana. Nuta w nich uroczysta, lecz prawie zawsze wesoła, bo też to święto radosne, w którem Pan nad pany schodzi na ziemię na zbawienie ludzkości.

I tego roku zabrzmiały kolendy w noc Bożego Narodzenia, i płyną do stóp Bożego Dzieciątka, co „w żłobie leży“, błagając za Polskę naszą biedną za całą ludzkością.

Uroczystość Obrzezania Pańskiego.

Gdy się zważy na nieszpory dzisiejsze, zwłaszcza przecudne antyfony, nawiązujące do figur i przepowiedni Starego Testamentu, to ma się wrażenie, że święcimy uroczystość marjańską. Dziewictwo i macierzyństwo Boskie, cudowne połączenie w Chrystusie dwu natur, pojednanie nieba z ziemią, oto główna treść jedynych w liturgji antyfon, które nie są wzięte z psalmów i nie w tak krótkiej formie jak inne. Jeszcze w uroczystość Matki Boskiej Gromicznej wrócą te śpiewy antyfoniczne. Tu Marja porównywana jest do runa (Ps. 71, 6), do krzaka gorejącego i rożdżki Jessego. Przytem dogmatyczny podkład antyfon, jest bardzo uderzający. Również responsorja (ostatnie pięć) sławią Marję.

Lekcje brewiarzowe w 1-szym nokturnie z listu do Rzymian 4, 1—17, bardzo trafnie odpowiadają tajemnicy dnia dzisiejszego, mówią o usprawiedliwieniu z wiary, obrzezanie było tylko znakiem zewnętrznym. W 2-gim nokturnie przemawia Św. Leon W., jak w Boże Narodzenie.

Z ruchu bractw i towarzystw

Akcja Katolicka

W ub. poniedziałek odbyło się pod przewodnictwem **ks. prob. Skoniecznego** w Ognisku Parafjalnem zebranie zarządu naszej Par. Akcji Kat.

Na tem zebraniu wygłosił **ks. Proboszcz** aktualny referat na temat: **„Donieslenia“ — przewodnikiem Akcji Katolickiej.**

Ks. Proboszcz wygłosił aktualny referat na temat: **„Doniesienia“ — przewodnikiem Akcji Katolickiej.**
rafjalnych, by wzięli gremjalny udział 1) **w akademji misyjnej w dniu 6 stycznia,** 2) **w akademji ku czci Najśw. Rodziny, dnia 13 stycznia.**

Na powyższe uroczystości zwraca się już dziś uwagę naszym parafjanom, a bliższe szczegóły poda kolejno nasz „Tygodnik Kościelny“.

Rekolekcje jubileuszowe panien

W dniach od 4 do 8 grudnia br. odbyły się rekolekcje dla panien, które miały być przygotowaniem na święto Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marji Panny i na Boże Narodzenie. Podniosłe nauki rekolekcyjne wygłosił ks. prof. Majchrzak, b. dyrektor Żyw. Róż. Panien. Około dziewięćset panien brało w tych rekolekcjach chętny i żywy udział. Nauki odbywały się rano i wieczorem a przeplatane były wysłuchaniem Mszy św. i odprawieniem Drogi Krzyżowej. Ostatnią naukę z podaniem wskazówek na dalszą odnowioną przez spowiedź św. drogę życia wypowiedział ks. Mańkowski, obecny dyrektor Żyw. Róż. Panien, w święto niebieskiej patronki Niepokalanie Poczętej Najśw. Marji Panny od ołtarza w czasie uroczystej Mszy św. w intencji Żyw. Róż. Panien odprawionej. Podczas tej Mszy św. wszystkie rekolektantki pokrzepione słowami Żywota i obdarzone łaską uświęcającą w sakramencie pokuty przystąpiły wspólnie do Stołu Pańskiego, by posilić się tym nektarem Żywota wiecznego, Ciałem Pańskiem.

Po południu zgromadziły się wszystkie panny na nieszporach, po których odbyło się uroczyste przyjęcie nowych panien do Żyw. Różańca. Cały kościół był zapełniony wiernymi. Wielki ołtarz jarzy się od świateł. Po stronie epistoły była ustawiona figura Najśw. Panienki Niepokalanej, Patronki Żywego Różańca. Ks. Proboszczowi asystują ks. Mańkowski, mederator Żyw. Różańca Panien, ks. prof. Majchrzak i ks. Borzych. Od ołtarza przemówił w gorących słowach Ks. Proboszcz. Wskazuje na to, że szczęśliwe mogą być panny, skupione w Żywym Różańcu pod sztandarem Niepokalanie Poczętej, bowiem Różaniec stanie się dla nich w tego życia różnorakich kolejach niezawodną nadprzyrodzoną podporą. Następnie przyjął Ks. Proboszcz około 130 panien do Żywego Różańca.

Dzięki tym rekolekcjom życie religijne w naszej parafji się ożywiło. Oby tylko wszystkie panny wytrwały w łasce uświęcającej i pod opieką Marji Niepokalanej starały się o rozwój i rozkwit jak największy życia wewnętrznego, a wtedy rekolekcje wydadzą rzeczywiście porządany i upragniony owoc.

Szczególne podziękowanie należy się ks. prof. Majchrzakowi, który mimo swych licznych zajęć szkolnych, znalazł jeszcze czas na wygłoszenie tak pięknych nauk rekolekcyjnych oraz Ks. Proboszczowi za urządzenie tak wzniosłych rekolekcyj jubileuszowych na upamiętnienie dzieła Odkupienia w sercach panien.

Mały jubileusz.

Z okazji pięciolecia naszego „Tygodnika Kościelnego“.

Nasz „Tygodnik Kościelny“ obchodzi 1. 1. 1935 roku swój pierwszy, mały jubileusz: pięciolecie swego istnienia.

Nazywamy ten jubileusz małym jubileuszem; ale znaczenie jego dla naszego życia parafjalnego jest wielkie. Najpierw dlatego, że prasa wogóle ma duże znaczenie, a powtóre, że prasa w życiu parafjalnem waży podwójnie.

Ktoś nazwał słusznie gazetkę parafjalną przedłużonym ramieniem duszpasterza! I tak też w rzeczy samej jest. Wszędzie tam, dokąd nie może dotrzeć duszpasterz, dochodzi jego wysłannik, jego drukowane słowo, gazetka parafjalna i niesie oświaty religijne kaganiec.

Jeżeli jednym rzutem oka obejmiemy pięć roczników „Tygodnika Kościelnego“, to zauważymy, że stanowią one pięć ładnych tomów oprawnych. Nie oto jednakże chodzi, ale idzie o to, ile dobrego nasz „Tygodnik Kościelny“ w tem pięcioleciu zdziałał dla życia parafjalnego.

Było to zrządzeniem Opatrzności Bożej, że „Tygodnik Kościelny“ rozpoczął swoją działalność żywą propagandą dla naszej wielkiej misji parafj., odbytej w r. 1930. Jeżeli udział parafjan w tej misji parafj. był udział parafjan w tej misji parafjalnej był tak ogromny, to bezwątpienia wielką zasługę w tem przypisać należy „Tygodnikowi Kościelnemu“, który na łamach swoich gorąco i wytrwale zachęcał i zagrzewał do uczestnictwa w misji.

Nasza parafja słusznie szczyci się tem, że posiada piękny, artystycznie wykonany pomnik Najśw. Serca Jezusowego przy placu Poznajskim, przed którym odbywają się nasze publiczne manifestacje religijne.

I znowu zapytam, kto z całem umiłowaniem popularyzował potrzebę wystawienia pomnika Najśw. Serca Jezusowego? Kto nawoływał parafjan do składek na pomnik? Całą tę wielką chlubną pracę wykonał nasz „Tygodnik Kościelny“!

Kiedy z okazji srebrnego jubileuszu kapłaństwa naszego Ks. Proboszcza Komitet powziął chwalebny projekt budowy Domu Katolickiego, to znowu zajął się „Tygodnik Kościelny“ skwapliwie propagandą tego przyszłego wielkiego dzieła, a dziś możemy zapewnić, że nie przestanie prędzej budzić i szerzyć zrozumienia dla budowy Domu Katolickiego, póki w cieniu naszego kościoła parafjalnego nie stanie piękny i okazały Dom Katolicki jako siedziba i kuźnia pracy organizacyj Akcji Katolickiej.

Albo weźmy dziedzinę opatrznościowej Akcji Katolickiej. „Tygodnik Kościelny“ jest jej urzędowym organem, podaje do wiadomości organizacyj parafjalnych ważne uchwalone polecenia, umieszcza ich sprawozdania i temsamem oddaje im ogromną przysługę.

A jeżeli idzie o pomoc dla naszych ubogich w parafji, to też w gazetce parafjalnej znajdziemy serdecznych odezw, pukających do litościwych serc parafjan, a zagrzewających do czynnego miłosierdzia chrześcijańskiego! „Tygodnik Kościelny“ stał się prawdziwie wielkim jałmużnikiem dla naszych ubogich!

Tak się pięknie składa, że „Tygodnik Kościelny“, który rozpoczął działalność swojego pięciolecia pracą apostolską na rzecz misji parafjalnej, kończy swoje pięciolecie w roku Jubileuszowym Odkupienia, dla którego zrozumienia tyle napisał.

W dniu małego jubileuszu możemy śmiało powiedzieć, że „Tygodnik Kościelny“ stał się w swojem pierwszem pięcioleciu istnienia przedłużonem ramieniem duszpasterza i księży parafjalnych, pomocą dla Akcji Katolickiej i dla całego życia parafjalnego, owszem zrósł się tak ściśle z życiem parafjalnem, że nie moglibyśmy się teraz bez niego obyć w parafji.

Więc też kochamy wszyscy z całego serca nasz „Tygodnik Kościelny“ jako dobrego przyjaciela, jako światłego przewodnika i z okazji jego małego jubileuszu życzymy mu jaknajgoręcej, ażeby się coraz bardziej rozchodził i żeby zaglądnął do każdej rodziny w parafji.

Nakoniec jeden gorący apel. Drodzy Parafjanie! Stańcie się krzewicielami „Tygodnika Kościelnego“ wśród sąsiadów! Spełnicie temsamem prawdziwie czyn apostolski. Jestto nasza serdeczna prośba na progu Nowego Roku i nowego rozpoczętego pięciolecia naszego ukochanego „Tygodnika Kościelnego“.

Redakcja.

Wykłady adwentowe.

Na zarządzenie J. Em. Ks. Prymasa została zlikwidowana Liga Katolicka i dlatego też w ubiegłą środę, 5. 12., nastąpiła likwidacja naszej Par. Ligi Kat. pod przewodnictwem Ks. Proboszcza. Poszczególni członkowie zarządu zdali sprawozdania z 14-letniej działalności Ligi naszej parafji. Z tych sprawozdań wynikało, że nasza Liga Kat. chlubnie spełniła swoje zadanie. Na koniec Ks. Proboszcz podziękował wszystkim członkom za pracę w Lidze Kat. i oświadczył, że na zarządzenie Władzy Duchownej zadania Ligi przechodzą na Akcję Kat. Z ramienia naszej Par. Akcji Kat. urządziła sekcja wykładów religijnych pierwszy wykład adwentowy o nowym kodeksie małżeńskim. Wykład, bardzo ciekawie ujęty, wypowiedział Ks. Proboszcz i wszystkich pobudził do czujności, bo wrogowie Boga i Kościoła nie próżnują, ale zaciekle pracują nad wytkniętym celem — walki z Bogiem.

Przewodniczącym sekcji jest p. Stefanowicz, a sekretarzem p. Kruszczyński. Zebranie zaszczycili swą obecnością Ks. Ks. Spychalski, Borzych i Mańkowski.

Na koniec p. Stefanowicz zachęcał do licznego udziału we wszystkich wykładach adwentowych.

Nadmienić tu wypada, że Zarząd Główny odznaczył naszą Ligę Kat. bronzowym medalem w dowód uznania jej gorliwej działalności.

Zebranie zelatorek Żywego Różańca Matek odbyło się w poniedziałek, dnia 10 b. m., w salce parafjalnej. Protokół z ostatniego posiedzenia oraz z ostatnio odbytych uroczystości z okazji poświęcenia Krzyża Jubileuszowego i sprawozdanie kasowe odczytała sekretarka p. Goździcka.

Ks. Proboszcz wygłosił przemówienie na temat: „Jak zelatorki mogą stać się apostołkami w swej róży“, opierając się na kalendarzyku liturgicznym, umieszczonym w „Tygodniku Kościelnym“. Następnie omawiano sprawy bieżące.

Sprawozdanie

WYDZIAŁU PARAFJALNEGO „CARITAS“

za czas od 1. 7. 1934 r. do 30. 9. 1934 r.

Przyjęć w biurze	786
Wizyt w domach parafjan	106
Wizyt u chorych	42
Załatwiono spraw ubogich w rozmaitych urzędach	5
Postarano się o obiady dla chorych	4
Postarano się o pracę	3
Próśb i wniosków napisano	4
Wywiadów w sprawie ślubu kościelnego z polecenia biura parafj.	3
Spowodowano ochrzczenie dziecka	1
Postarano się o zaopatrzenie Sakramentami św.	2
Polecono opiece Tow. Pań św. Wincentego a Paulo	1

Zakupiono: 2 p. obuwia, 3 koszule, 2 kg. wełny, 16 mtr. barchanu na suknie, 7 mtr. płótna na koszule, 2 p. spodni, 2 wyprawki dla niemowląt do chrztu św. i reperacje 4 p. obuwia.

Rozdano: czasopism i broszur 113, odzież znoszoną, 5 koszul damskich, 1 kaftanik, 1 prześcieradło, 3 p. pończoch.

Dochód:

Od Ks. Proboszcza wpłynęło	zł. 200.—
Bydgoski Okręg „Caritas“	zł. 320.—
Ofiary	zł. 21.80
Za bony	zł. 35.—
razem	zł. 576.80

Rozchód:

Za żywność wydano:	
a) rzeźnik	zł. 128.25
b) towary kolonjalne	zł. 255.76
Odzież, obuwie i reper. obuwia	zł. 105.—
Węgiel	zł. 5.60
Komorne	zł. 10.—
Zapomoga w gotówce	zł. 12.—
Na doraźne wydatki	zł. 60.—
razem	zł. 576.61

Zestawienie dochodu i rozchodu:

Dochód	zł. 576.80
Rozchód	zł. 576.61
razem	zł. —,19

S. Adrjana, siostra parafjalna

Ogłoszenia Parafjalne.

W czasie gwiazdkowym w niedziele i święta na Mszy św. o godz. 7-mej śpiewać będziemy kolendy. O godz. 15 i 15,30 będą dzieci śpiewały kolendy przed żłóbkiem. Uprasza się o jak najgorliwszy udział w śpiewaniu kolend.

Opłatę za miejsca w ławkach kościelnych należy uiścić do 5 stycznia. Jest jeszcze kilkanaście miejsc wolnych, które szczególnie polecamy. W razie zajęcia miejca przez osobę nieuprawnioną, należy się zgłosić do marszałka, który zrobi porządek.

Porządek nabożeństw.

30. 12. Niedziela w oktawie Bożego Narodzenia.

Ewangelja u św. Łukasza 2, 33—40.

Godz. 7,00 Czytana Msza św. z kazaniem.
Godz. 8,00 Czytana Msza św.
Godz. 9,00 Msza św. z kazaniem dla dzieci
Godz. 10,15 Czytana Msza św. z kazaniem.
Godz. 14,00 Chrzty i wywody.
Godz. 15,00 Kolendy przed żłóbkiem.
Godz 15,30 Nieszpory z różańcem.

W dni powszednie Msze św. o godz 7,00, 7,45, 8,30 i 9,00.

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 7-ej rano, w dnie przedświąteczne od godz. 17—19 i o godz. 20.

Okazja do spowiedzi św. od godz. 17 18.30.

31. 12. Poniedziałek.

Godz. 19 **Uroczyste zakończenie starego roku:** nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu, kazanie, suplikacje, procesja i Te Deum

1. 1. Wtorek. Uroczystość Nowego Roku

Ewangelja św. u św. Łukasza r. 2, 21.

Godz 7,00 Msza św. z kazaniem.
Godz. 8,00 Cicha Msza św
Godz. 9.00 Msza św. z kazaniem dla dzieci
Godz. 10,15 Suma z kazaniem.
Godz. 12,00 Cicha Msza św. z kazaniem
Godz. 14,00 Chrzty i wywody.
Godz. 15,30 Nieszpory.

3. 1. Czwartek.

Godz. 8,30 Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją

Godz. 17—19 Słuchanie spowiedzi św.

Godzina święta od 20—21.

4. 1. Piątek.

Pierwszy piątek miesiąca ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa.

Całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu od godz. 7 rano do 7 wiecz. **O godz. 7 rano wyst. Najśw. Sakr. z wotywą.**

Adorują od:

8— 9 Panny różańcowe, róża 1—35.
9—11 Matki różańcowe, róża 1—60.
10—11 Stow. Kobiet „Jutrzenka“.
11—12 Straż Honorowa.
12—13 Trzeci Zakon.
13—14 Panny różańcowe, róża 36—70.
14—15 Matki różańcowe, róża 61 do końca.
15—16 Dzieci szkolne, Mały Chór, Tow. Misyjne Chłopców, Stowarzyszenie Dziecięctwa Pana Jezusa.
16—17 Stow. Pań św. Wincentego a Paulo
17—18 Tow. Robotn., S. M. P. „Gwiazda“
18—19 Żywy Róż. Ojców i Młodzieńców i Tow. śpiewu „Moniuszko“.

O godz. 19 zakończenie adoracji nabożeństwem z nauką i procesją.

5. 1. Sobota.

Godz. 8.30 Wotywa do Najśw. Marji Panny z litanją.

Okazja do spowiedzi św. od godz. 17—19 i od godz. 20.

6. 1. Niedziela. Święto Trzech Króli.

Nabożeństwo jak w zwykłe niedziele.

Podziękowanie.

Firmie Bracia Mateccy, p. Łobodowej i p. Sergotowej składam najserdeczniejsze „Bóg zapłać“ za ofiarowaną odzież dla ubogich na Gwiazdkę.

Gertychowa,
Przewodniczące Pań Miłosierdzia.

Ofiary.

Na światło do M. B. złożył Czesio Zablewski 3,00 zł. Czesiowi „Bóg zapłać“.

Zebranie Stow. Pań Miłosierdzia nie odbędzie się 2 stycznia, lecz dopiero 9 stycznia o godz. 5-tej w salce parafjalnej.

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy — Tłoczono w Drukarni Pawłowskiego, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18.